

ŁUKASZ MALINOWSKI

MAŁY
PRZEWODNIK
PO HISTORII
POLSKI



4. LEGENDARNE POCZĄTKI

Poznaliście już Słowian, ale czy zastanawialiście się, jak doszło do powstania państwa polskiego? Pozwólcie, że ja, Ania, wyjaśnię wam kilka spraw.

Umiecie już czytać i pisać? A może znacie chociaż literki? W takim razie jesteście lepsi od naszych praprzodków, którzy do żadnej szkoły nie chodzili i nie potrafili zapisać nawet swojego imienia. Nie znaczy to jednak, że byli niemądrzy. Uważali po prostu, że wiedzę i historię plemienia należy opowiadać jak baśnie. Dlatego pierwsze informacje o początkach państwa polskiego pochodzą z legend, które opowiadali sobie nasi prapradziadkowie.

Lech, Czech i Rus

Moja ulubiona polska legenda to ta o **Lechu**, **Czechu** i **Rusie**. Byli to bracia, którzy wyruszyli ze swojej ojczyzny, aby poszukać dla siebie nowego domu. Znaleźli go, choć każdy osiedlił się gdzie indziej i założył swoje własne państwo. Domyślcie się jakie? Czech dał początek państwu czeskiemu, a jego potomków zaczęto nazywać Czechami. Rus założył państwo ruskie, czyli Ruś (dzisiaj jest tam Ukraina i Rosja). Natomiast Lech... No właśnie. To jest bardziej podchwytliwe. Lech dotarł do urodzajnej i bogatej krainy, gdzie lasy były pełne zwierzyny, a w rzekach i jeziorach mieszkało mnóstwo ryb. To tam postanowił zbudować swoje gniazdo, czyli siedzibę. Do dziś to miejsce nosi nazwę **Gniezno**. Natomiast państwo, jakie założył, nazywano **Lechią**, a jego mieszkańców **Lechitami**. Lechia to pierwsza nazwa Polski, a Polacy byli kiedyś Lechitami!



Lech i orzeł biały wskazujący na miejsce, w którym narodzi się państwo polskie (autor grafiki Walery Eljsasz Radzikowski). Fot. Wikimedia Commons, licencja public domain

Legenda – opowieść o wydarzeniach i postaciach z przeszłości prawdziwych bądź fikcyjnych ważnych dla zbiorowości, która była przekazywana ustnie z pokolenia na pokolenie. Legenda różni się od mitu czy baśni tym, że przekazuje wydarzenia historyczne, które miały bądź mogły mieć miejsce. Nawet jeśli wiemy współcześnie, że Lech nie istniał, to przyjmujemy, że ludzie opowiadający o nim przed wiekami wierzyli w jego istnienie.

Smok wawelski



Rzeźba smoka wawelskiego zięjącego prawdziwym ogniem stanowi atrakcję turystyczną Krakowa. Fot. Wikimedia Commons, licencja public domain

Mój brat woli historię króla **Kraka**. To pewnie dlatego, że jest w niej **smok**. Wszyscy chłopcy lubią smoki. Według legendy, dawno, dawno temu w Polsce (albo jak wolicie w Lechii) rządził sprawiedliwy król Krak, który zbudował swój gród na wzgórzu wawelskim. Dzisiaj znajdziecie tam **Kraków**. W królestwie Kraka ludziom żyło się bardzo dobrze, aż tu nagle pojawił się ten smok. I były z nim same problemy! Zamieszkał w jaskini pod **Wawelem** i prześladował dobrych chłopów. A to krowę komu zjadł, a to owcę, a czasem i człowieka. Postanowiono go więc zabić. Kto i jak tego dokonał to już zdania są podzielone. Jedna legenda mówi, że bestię zabili synowie króla Kraka, inna, że dokonał tego młody **szewczyk Dratewka**, który przechytrzył potwora i dał mu do zjedzenia zatrutą owcę. W każdym razie smok poległ, a niedługo potem nową królową została **Wanda**, córka Kraka.

Popiel zjedzony przez myszy

Macie w domu myszy? Według legendy bardzo dużo myszy mieszkało kiedyś na dworze króla **Popiela**. Był to bardzo zły władca, który prześladował swoich poddanych. Chłopi nie umieli się przed nim obronić, więc z pomocą przyszły im właśnie myszy. A z nimi to nie ma żartów! Zorganizowały myszą armię, otoczyły króla i go zjadły. No wiem, trochę

to straszne, ale nic się nie bójcie. Ta historia ma szczęśliwe zakończenie, bo oto nowym władcą został mądry i dobry **Siemowit**.

Siemowit nie urodził się wcale w królewskiej rodzinie! Był synem zwykłego chłopa o imieniu **Piast**. To właśnie od niego pochodzą **Piastowie** – pierwsza dynastia (czyli rodzina) władców Polski. Siemowit objął władzę po złym Popielu i rządził długo i sprawiedliwie. Po nim rządzili kolejno **Lestek** i **Siemomysł**, aż w końcu na tronie zasiadł **Mieszko**. Zapamiętajcie to imię. To pierwszy historyczny władca Polski, ale o nim opowiem wam trochę później.

Bogowie słowiańscy

Słowiańskich legend to było kiedyś znacznie więcej, ale niestety większość z nich nie zachowało się do naszych czasów. Dlatego mało wiemy na przykład o religii pierwszych Słowian. Na pewno byli oni jednak poganami, co znaczy, że wierzyli w istnienie wielu bogów i bogiń. Według nich **Perun** był panem nieba i burzy, **Swarożyc** opiekował się słońcem i ogniem, a **Mokosz** dbała o urodzaj ziemi. Słowianie znali też inne bóstwa, które ukrywały się po lasach, w górach, na bagnach i w jeziorach. Ludzie składali ofiary, modlili się przed posągami i wypowiadali magiczne zaklęcia, aby zyskać sobie przychylność tych nadprzyrodzonych istot.

CZY WIESZ, ŻE...

- Smoki stały się bohaterami legend w XII i XIII wieku nie tylko na ziemiach polskich. Ma to związek z wyprawami krzyżowców na Wschód, którzy przywozili stamtąd skóry krokodyli, a wielu z nich chwaliło się, że zabijało smoki własnoręcznie. Stąd wizerunek smoka był częsty na sztandarach rycerzy.
- Wanda była córką Kraka, późniejszą władczynią ziem polskich. Znana jest z tragicznej legendy, gdyż nie chciała poślubić niemieckiego władcy i w związku z tym rzuciła się do Wisły. Jej postać była ważna, gdyż Wanda stała się symbolem patriotyzmu oraz prawa kobiet do sprawowania rządów (jak późniejsze królowe Jadwiga czy Anna Jagiellonka).

DAWNIEJ TO BYŁO



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Stowarzyszenie
„Wspólnota Polska”



CENTRUM DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI
EDUKACYJNEGO, WARSZAWA POLSKA



MUZEUM
POCZĄTKÓW
PAŃSTWA
POLSKIEGO
W GNIEZNE